

Zapomniane wielkości

Znałam ja wiele sław tego świata,
O nich się tylko mówiło,
O ich to względy bili się ludzie,
Ich stanowisko znaczyło.

Błyszczeli jak gwiazdy na błękitnie nieba,
Z ich ust płynęły mądrości,
Byli w krąg sławni i poważani,
Tak dumni ze swej wielkości.

Zdawali się być nie zastąpieni,
Bo któż wybrańca zastąpi,
Nie mógłby istnieć porządek w świecie,
Któż z ludzi mógłby w to wątpić.

Lecz w końcu śmierć przyszła, nagle i skrycie,
Po szumnych mowach nad grobem
Ich ziemską sławę w proch się rozpadła,
Przyszły wielkości nowe.

O tych, co prymat w świecie dzierżyli
Tylko historia pamięta,
Czasem ktoś wspomni, czasem pomyśli,
Z okazji rocznic, czy święta.